KURJER WARSZAWSKI

Dnia 12go Grudnia. Rok 1863. № 284. 30 Listopada / 12 Grudnia Rok 1863.

Sobota. Wschód Słońca g. 8 m. 2 Zachód „ „ 3 „ 45 Jutro, ŚŚ. Łucji P. M. i Otylji P.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Królestwa Pols:

z Bożej Łaski,

MY, ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki,

etc., etc., etc.

Na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem,

Płockiego Gubernatora Cywilnego Dominika *Dziewanowskiego*, Najmiłościwiej mianujemy Czasowym na rok 1863 Członkiem Rady Stanu Królestwa.

Dan w Carskiem-Siele, d. 6 (18) Listopada 1863 r.

(podpisano) „ALEXANDER."

przez Cesarza i Króla,

P. o. Ministra Sekretarza Stanu,

(podpisano) W. *Płatonow*. (Dz: Pow:)

W Imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA IIgo,

Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego,

etc., etc., etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Dla zaradzenia, aby Kassa Miasta Stołecznego Warszawy wystarczyła wydatkom, jakie pociąga za sobą powiększony obecnie skład Policji Warszawskiej, na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, z mocy szczegółowego upoważnienia Najwyższego, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Obok opłaty, którą mieszkańcy kraju ponoszą bądź w gotowiznie, bądź w stemplu przy otrzymaniu paszportów, tak za granicę jak i wewnątrz kraju, tudzież do Cesarstwa, od dnia 1 (13) Grudnia r. b., dopłacać będą, na rzecz Kassy Miasta Stołecznego Warszawy, następujące kwoty:

a) od paszportów za granicę, od których pobieraną jest opłata Ukazem Najwyższym z dnia 13 (25) Listopada 1856 r. na rzecz Inwalidów przeznaczona, po rsr: 5, za każde półrocze;

b) od paszportów za granicę wydawanych, za samą opłatą stemplową, po rsr: 1 za każde półrocze;

c) od paszportów, udzielanych przez Wydział Paszportowy do Cesarstwa, tudzież przez Zarząd Ober-Policmajstra Miasta Stołecznego Warszawy do Gubernji Cesarstwa po rsr: 1;

d) od paszportów udzielanych przez Zarząd Ober-Policmajstra Miasta Stołecznego Warszawy w różne okolice kraju, po kopiejek srebr: 30.

Art. 2. Poborem dodatkowym opłat od paszportów ad *a) b) c)*, przez Wydział Paszportowy udzielanych, zajmować się będzie Kassa przy tymże Wydziale istniejąca, jednocześnie z opłatą Skarbową, a przelewy do Kassy Miasta Stołecznego Warszawy, uskuteczniać co miesiąc, przy stosownych deklaracjach, obrachunkiem wspartych. Poborem od paszportów przez Zarząd Ober-Policmajstra Warszawskiego wydawanych, zajmować się będzie Kassa Miasta Stołecznego Warszawy.

Art. 3. Za przetrzymanie paszportów za granicę Królestwa wydawanych, dopłata na rzecz Kassy Miejskiej będzie miała miejsce, podobnie jak jest dla Skarbu pobieraną.

Art. 4. Od opłaty dodatkowej Miejskiej zwolnione tylko będą paszporta: Szyprów, Sterników i Flisów, z produktami Wisłą za granicę udających się, jak niemniej, paszporta udzielane do Cesarstwa podoficerom i żołnierzom nieograniczenie urlopowanym, ich żonom i rodzinom; oraz duchowieństwu zakonów jałmużniczych i wyrobnikom udającym się za zarobkiem; wreszcie, wolne są od opłaty dodatkowej, paszporta w kraj udzielane dla: podoficerów, żołnierzy, ich żon i rodzin, zakonników klasztorów jałmużniczych, klasztorów żeńskich, służby szpitalnej, dla mamek i kobiet trudniących się wychowaniem sierot Szpitala Dzieciątka JEZUS, oraz wyrobników udających się za zarobkiem; nakoniec ludzi ubogich, którzy stan taki świadectwem ubóstwa udowodnią.

Art. 5. Skoro tylko ustanie potrzeba ponoszenia wydatku na opłacenie powiększonego składu Policji w Warszawie, Kom: Rzą: Spraw Wew: uczyni wniosek, aby i opłata dodatkowa, niniejszem postanowieniem naznaczona ustała.

Art: 6. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, tudzież Przychodów i Skarbu, w czem do której należy, poleca.

Działo się w Warszawie, d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1863 r.

Namiestnik, Jenerał Adjutant,

(podpisano) Hr: *Berg*.

Dyrektor Główny Prezydujący w Komissj Rządowej Spraw Węwnętrznych, (podp:) *A. Ostrowski*.

Sekretarz Stanu, w z. Podsekretarz Stanu,

(podp:) *A. Zaborowski*. (Dz: Pow:)

Warszawski Ober-Policmajster.— W dalszym ciągu ogłoszenia w Gazecie Policyjnej Nr 215, z polecenia władzy wyższej, podaję do powszechnej wiadomości, że w razie zabicia lub zamachu na ulicach na życie kogokolwiekbądź, jeżeli przestępca po dopełnionej zbrodni ukryje się w jakimkolwiek mieszkaniu prywatnem, fabryce, sklepie i w ogóle w publicznych zakładach, albo zdąży zbiedz przez takowe przed poszukiwaniem policji, każdy właściciel lokalu, lokator i właściciel wspomnionych zakładów, jeżeli przestępca nie będzie schwytany, podlegać będzie odpowiedzialności z osoby i majątku. — Warszawa dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1863 roku. — Jenerał-Major, *Lewszyn*. (Gaz: Pol:).

Program powstania Polskiego, ułożony d. 1 Marca 1861 r.
(Dokończenie).

3. Wewnątrz kraju zatrzymać ile się da jak najdłużej propagandę agitacyjną na stopie reform czysto ekonomicznych, hamować wszelkiemi siłami powstanie zbrojne, aż trybunostwo szlacheckie nie sprowadzi całego ludu prowincji wschodnich do jednego patrjotycznego z ludem mazurskim usposobienia. Doczekać się tym trybem zaczepki wojska moskiewskiego; ale jak tylko takowa nastąpi, na jakim bąć stopniu dojrzałości powstańczej nas zaskoczy, bez namysłu przylepić się na śmierć i życie do mass ludowych i nie odstępując ich więcej aż do wyzwolenia do szczętu Rzeczypospolitej, porwać, unieść je wszędzie ze sobą do rozpaczliwej walki z ciemięzcami. Przewidzieć fatalne, niczyją roztropnością nie ujęte żywioły herostratyczne, hajdamackie, nawet jakie ten perjod agitacyjny potrąci wraz z mętami długą niewolą zchorowanego społeczeństwa. Poskramiać je szczerszem, ofiarniejszem w praktyce dla doli ludowej wylaniem, a osobliwie uzdrawiać probierczym rygorem przygotowań wojennych, bo tej próby żadne fałszywe trybunirostwo nie wytrzyma. Wreszcie, demagogom nieuleczonym otworzyć wylot za Dniepr, niech tam szerzą hajdamaczczyznę kozacką przeciw popom, czynownikom i bojarom spiskującym się przy utrzymaniu chłopów w poddaństwie; niech cały zasób swojej niespokojności wyleją na pożar już zapalony we wnętrzach Moskwy. Cała agitacja *małorosjanizmu* niech wyniesie się daleko za Dniepr, takie rozległe pole Pugaczowskie dla tej naszej anachronicznej chmielniczyzny. Toż cała nasza szkoła panslawistyczna i kommunistyczna; cały polski herzenizm; niechaj grzecznie a z daleka pomaga ojczystemu wyzwoleniu, prując i paląc najgłębsze wnętrzności Caratu. To zacne a łatwe rzemiosło dla mnóstwa pół-Polaków i pół-Rosjan zalegających dzisiaj wszystkie piętra hierarchji czynowniczej i wojskowej. Niechaj sobie minują Carat rosyjski wzdłuż i poprzek, zagorzałą anarchją, z której wypadnie i wyczyni się godziwa a ościenna nam narodowość moskiewska. Taki radykalizm, prawdziwie przyczyni się i do *naszej* i do *waszej* wolności, ale przenoszony w granice Polski, jest zdradą ojczyzny i jako taka na śmierć ścigany być winien. Wewnątrz granic naszych, cała niecierpliwość radykalizmu odnieść się powinna do przygotowań powstańczych. Wszelkiemi szczelinami granic wprowadzać proch i dobrą broń myśliwską, (pojedynki, ile można sztucery, nie dubeltówki); wszelki sprzęt gospodarski, i jakie tylko są w rękach polskich fabryki żelazne, naginać do przewidzeń blizkiej wojny; opatrzyć wszędzie rynsztunek konny i wozowy, ażeby na każde skinienie mógł posłużyć pociągowi i jeździe powstańczej, obliczyć się i uklassyfikować zawczasu statystycznie, w nieustannem przewidzeniu improwizacji wojennej, bacząc, że szlachta kwalifikuje się raczej do jazdy, mieszczanie i ludność leśna do strzelców, chmary wieśniacze do kosynierów, (których w osobliwszej pieczy i zachowaniu mieć należy) czy pikinierów— uczniowie wydziałów technicznych do artylerji, inżynierji czy arsenałów, polacy mojżeszowi, do robót ubiorczych, i t. p.— A niechaj niecierpliwy patrjotyzm dobrze pojmie, że taka czynna a przygotowawcza zwłoka jest nam niezbędna pod wszystkiemi względami: czy to dla nakłonienia napowrót ludu, mianowicie litewskiego, ruskiego i galicyjskiego, do ufnej uległości względem szlachty, od której odwykł długą moskiewską i austrjacką niewolą; czy to dla uzbrojenia go materjalnie, czy nareszcie dla doczekania się jednej przynajmniej z dwóch obuch ościennych, wojny zewnętrznej, lub rewolucji rosyjskiej, a co daj Boże! obu naraz.

4. Ten bo dopiero moment zejścia się przyjaznych i wewnątrz i zewnątrz kraju okoliczności, wziąść będziemy mogli za niechybny sygnał do ile się da jednoczesnego na całej powierzchni Polskiej powstania. Po za szczególnem położeniem tej lub owej prowincji, mogącem stanowić nieprzewidywany dzisiaj wyjątek od prawidła ogólnego, to wszechpolskie naraz powstanie, odbyć się powinno następującym trybem:

a) Rozruszane poprzednią agitacją ekonomiczną massy wieśniaczego ludu, w co bąć uzbrojone, pod nieodstępną wodzą szlachty bieżą zewsząd do miasta powiatowego, niespodzianą napaścią niszczą w niem załogę ciemiężką a natychmiast je barykadując i *blockhauzując*, zamieniają na warowny ostróg.

b) Naczelnicy wydzielają co żywo z całego tłumu najdzielniejszą warstwę pod nazwą *pierwszego naboru* i opatrzoną w najlepszą broń, osobliwie sieczną jaka pod ręką, i w żywność na 3 dni przynajmniej, wyprowadzają bez zwłoki do umówionego obozu wojewódzkiego czy gubernjalnego, pomijając starannie kolumny nieprzyjacielskie, dopóki wszystkie pierwsze nabory powiatów w jeden oddział, pod jedną komendą się nie ścisną. Zważyć, że połowa przynajmniej broni palnej pozostać musiała w ostrogach powiatowych z rezerwą, a więc w obozach wojewódzkich rachować głównie należy na kawalerję i kosynierów, ruch osobliwie zatem z nieustanną gorliwością zaprawiać na każdym wypoczynku do śmiałego i ufnego używania broni swojej, zgoła do poczucia się ułanami pieszemi, do pogardzania ogniem nieprzyjaciela niecierpliwej zaczepności biegiem w każdem z nim spotkaniu. Niech kosynierzy nawykają do kładzenia się na ziemię przed ogniem armatnim, a do zrywania się porządnego biegiem do ataku pod karabinowym. Niechaj co tylko jest broni palnej, w ręku nieodstępnych od kosynierskich batalijonów kompanji, w żadnym szyku i żadnej chwili nie odrywa się od nich, chyba w blizkie, a ciągle od nich widziane tyraljery, za lada zaś pogróżką szarży nieprzyjacielskiej niechaj każda kompanja strzelecka chroni się do swojego czworoboku siecznego, jak reduty (z palisady) i z trzeciego szeregu po nad głowami przyklęknionych kosynierów, niech spokojnie i z blizka daje ognia. Nieunikalne we wszelkiem powstaniu wozy szykować w porządne tabory, do dawnych kozackich, polskich i czeskich podobne. W boju stawiać takie tabory przy rezerwie jako szańce ruchome, a w przegranej dopóty z niemi nie uchodzić, dopóki nieprzyjaciel jakim zwrotem zaczepnym nie będzie na czas jakiś od nich odparty.

c) Obóz już podmustrowany w marszach, które zbiór jego poprzedziły, domustrowany i zaopatrzony na

kilkodniowym spoczynku, wyruszy stosownie do okoliczności, albo na najbliższego nieprzyjaciela, albo na miasto Gubernjalne. Wszakże na tym momencie ruchu powstańczego zatrzymać się muszą nasze wstępne instrukcje, bo ten moment powstania krajowego koniecznie odpowiedzieć już powinien dojrzałości organizacyjnej Legjonu zewnętrznego i dążenia takowego jakimbądź wyłomem na pomoc i ratunek powstania.

Przeto: 5. Nietylko, że wewnętrzne wstrząśnienie nie powinno roztargnąć i powstrzymać narodu od wydzielenia ze siebie opłacania, zachęcania i zasilania tej odwodowej armji, zewnątrz jego granic powstającej, ale owszem, bliźni ten ratunek niezbędniejszym jeszcze i bardziej naglącym uczyni. Niechajże osobliwie już przeznaczone na ten święty wydatek fundusze nigdzie się nie zatrzymują pod pozorem pilniejszych w kraju samym robót, i na czas dojdą do centralnej kassy Legjonu, bo wypadki zewnętrzne są nam alarmującym do tego bodźcem, i bodajby nas nie zaskoczyły wśród niemocy zgubnego wahania się.

NB. W dzisiejszym stanie rzeczy, naród ani na pobór wojskowy, ani na prowizoryjne uzbrojenie pozwolić nie powinien, parlamentarskie porozumienia z rządem moskiewskim aż nadto wymownych powodów dostarczyć mogą, które gdyby nie dostarczyły, co do tego kapitalnego punktu gwałtem odeprzeć należy.

1 Marca 1861 r.

Ludwik Mierosławski. (Dz: P.)

Z prowincji.

Z Płocka. W zachodniej połowie Gubernji Płockiej band zupełnie już nie ma; w Powiecie Ostrołęckim była banda Lenartowicza, lecz przez oddział Pułkownika Gorełowa jazda zniesioną, a piechota rozproszoną została. W Powiecie Pułtuskim błąka się jeszcze konna banda powstańców, przeciwko której wysłano oddziały z Pułtuska i Płońska. Oddziały wysłane w celu administracyjnym zdołały w tych czasach ująć mnóstwo żandarmów-wieszających. Środek ten, jak niemniej wzmocnienie wojsk oddziału Płockiego przez przybyłe z Gubernji Augustowskiej oddziały, bezwątpienia przyspieszą ustalenie władzy i porządku w kraju. — Żałoba manifestacyjna w Płocku z upływem dwóch-tygodniowego terminu, zdjętą została, bez użycia w tym celu środków przymusowych. W ogóle zauważyć się daje, że wiara pokładana w dobry skutek powstania, stopniowo słabnie, wielu już ganią teraz rozporządzenia rządu podziemnego, a w szczególności widzieć się daje nieukontentowanie pomiędzy zamożniejszymi mieszkańcami, — wszakże z obawy i niedowierzania jeden przed drugim jeszcze nie wynurzają tego otwarcie.

Z Włocławka. Konna banda Syrewicza, w dniu 2 (14) Listopada, niedaleko m. Soboty, była atakowaną przez oddział Podpułkownika Burharda,— lecz straciwszy kilkunastu ludzi w zabitych i ranionych, ratowała się ucieczką przez Kiernozię do lasów Gostyńskich. Dwie bandy: większa Okuniewskiego, a mniejsza Putkamera, która oddzieliła się od bandy Syrewicza, dopędzone były w nocy, dnia 8 (20) Listopada pod wsią Lanczewnią (niedaleko Przedcza) przez kolumny ruchome pod dowództwem Porucznika Ponińskiego, tudzież w dniu 10 (22) Listopada pod wsią Lutoborzem niedaleko Chodcza przez Sztabs-Rotmistrza Winklera. W pierwszej rozprawie (z Okuniewskim) zarąbano 25 powstańców, zabrano 6 koni i broń, a w drugiej zabito 20 powstańców i trzech ujęto jeńców; zabrano koni 9 i broni sztuk 30. Wojsko żadnej nie poniosło straty. (Dz: Pow:)

W Poznaniu 8go b. m. odbył się w niedawno poświęconej Kaplicy w zakładzie JX. *Koźmiana*, pierwszy ślub młodej Pary nowożeńców.

W Noukha, małem miasteczku kraju Kaukazkiego, zmarł w 32gim roku życia Wice-Hrabia *de Tascher*, krewny Cesarzowej *Józefiny*, a siostrzeniec po matce Hr: *Montalivet*, Ministra *Ludwika-Filipa*. Był to jeden z znakomitszych rolników Francji, on w dobrach swych wprowadzał wszystkie możliwe ulepszenia, za które wieloma medalami był nagrodzony. Udał się do Odessy dla zbadania warunków produkcji i handlu zbożem, zwiedził Moskwę, Niżny Nowgoród, oraz krainę między Kaspijskiem a Czarnem morzami, zkąd zamierzał przez Stambuł wracać do ojczyzny, kiedy go śmierć zaskoczyła.

Professor Henryk *Rose*, zwyczajny Członek Deputacji Naukowej dla Spraw Lekarskich w Berlinie, zawiadomił Akademją Berlińską, że można sztucznie marmur wyrabiać, a to przez silne ściśnięcie brył węglanu wapna wśród wysokiego gorąca. Doświadczenia swe robił tenże Professor z czeskiemi aragonitami i kamieniami litograficznemi. W pierwszym przypadku rozgrzewał minerał w walcu z kutego żelaza, w drugim zaś w butli porcelanowej. Oba minerały aż do białości rozpalone pół godziny w tem gorącu utrzymał; po ostygnięciu oba zamieniły się w sztuczny marmur.

Burza dawno przepowiadana przez Mathieu de la Drôme, 2 b. m. nawiedziła Francję i Anglję. Uragan zrywał dachy, wywracał drzewa na lądzie, a topił statki na morzu. Jedną z licznych ofiar tej burzy, stał się Porucznik floty francuzkiej *Besplas*, który wypłynął był z łodzią z portu Szerburga na ratunek statku *Argos* i wraz z częścią osady zginął w rozhukanych falach.

Na rok 1864 wyszło w Monarchji Austrjackiej 266 Kalendarzy, mianowicie: W Wiedniu 58, w Czechach 33, w Kroacji i Slawonji 7, w Galicji 11, w Weneckiem Królestwie 63, w Krainie 3, w Morawji 12, w Salzburskiem 5, w Wyższej Austrji 7, w Siedmiogrodzie 7, w Serbskiem Województwie 5, w Tyrolu 3, w Węgrzech 45.

W tych dniach zwracają uwagę w Paryżu, na placu Chatelet, w restauracji Victoria, wystawiony za szybą sklepową koszyk z prześlicznemi sześciu gruszkami, i napisem „cena 150 fr:" (około 250 złp.). Jedna gruszka zatem wypadała po 41 złp. przeszło. Cena to ogromna, a jednak nie zda się tak wielką, jeśli przypomnimy sobie, że przed dwoma laty słynny restaurator *Chevet*, miał u siebie gruszki, których parę cenił 200 złp.

Ricasoli kupił temi dniami przecudną willę w pobliżu Rzymu. Układy o kupno toczyły się pod innem nazwiskiem, a Notarjusz nie mało się zdziwił, gdy się dowiedział, jakie imię ma wciągnąć w protokół. Cena kupna wynosi 19,000 skudów.

Warszawski Ober-Policmajster.—Władza Policyjna powzięła przekonanie, że stróże w niektórych domach w Warszawie, obowiązani w obecnym czasie znajdować się nieodstępnie przy bramach, nie mają ogrzanego pomieszczenia ani ciepłej odzieży. Z powodu nadchodzącej zimy, Warszawski Ober-Policmajster uważa za potrzebne zwrócić na to uwagę PP. Właścicieli i Rządców domów, z wezwaniem, ażeby przez uczucie ludzkości wyznaczyli bezzwłocznie stróżom ogrzane pomieszczenie przy bramach, lub kazali postawić żelazne piece w wystawionych przy bramach budkach, jak niemniej aby sprawili im ciepłą odzież.—Warszawa dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1863 r.—Jenerał-Major, *Lewszyn.*

Zarząd Warszawskiego Ober - Policmajstra. — Zawiadamia pobierających pensję emerytalną, ażeby pospieszyli się ze złożeniem kwitów na odbiór takowej w urzędach cyrkułowych, tak aby przed upływem b. m. pomienione kwoty po poświadczeniu, doręczone im być mogły przez właściwych Komisarzy cyrkułowych; sami sobie bowiem winę przypiszą, jeżeli przez niezastosowanie się do niniejszego ogłoszenia, wypłata ich pensji opóźnieniu ulegnie. (Gaz: Pol:).

Onegdaj o godzinie 10ej z rana, stosownie do Wyroku Polowego Sądu Wojennego, wykonaną została kara śmierci, przez powieszenie, na Emiljanie *Chodanowskim*, na placu naprzeciw hotelu Europejskiego. (Dz: Pow:)

W dniu 14 b. m., to jest w przyszły Poniedziałek, o godz: 10tej rano, jako w oktawę imienin ś. p. Ambrożego *Olszewskiego*, b. Radcy Prokuratorji, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, żałobne Nabożeństwo; na które, zaprasza się Rodzinę, Krewnych i Przyjaciół.

W Poniedziałek, dnia 14 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Piotra *Wojczyńskiego*, Kupca i Obywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10tej rano, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu; na które, pozostały Syn z Matką, zapraszają.

Dziś, w Szpitalu Dzieciątka JEZUS, w pół do 1szej po północy, dokonał Świątobliwego żywota, po długiej i ciężkiej chorobie, Stanisław-Kostka *Krzyżanowski*, Kapłan Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*, przeżywszy lat 63. Przeprowadzenie zwłok Jego do Kościoła Śgo Krzyża, odbędzie się w dniu jutrzejszym około godziny 3ciej po południu; dnia zaś następnego, po Nabożeństwie, które rozpocznie się o godzinie 8mej rano, złożone zostaną w katakumbach miejscowych.

W dniu 10 b. m., we wsi Jeziorna pod Warszawą, zakończyła życie ś. p. Amelja z Baczmanowskich *Karłowska*, w wieku lat 45.

Ner 9ty *Kółka Domowego*, za miesiąc Grudzień, wyszedł z druku. Pismo to wychodzić będzie na rok 1864, w tej samej formie jak dotąd; prenumerata zostaje niezmieniona. Przyjmują ją wszystkie Stacje i Urzędy pocztowe, oraz Redakcje i Xięgarnie Warszawskie.

Dyrekcja Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.— Zawiadamia Szanownych Panów Artystów, że Wystawa Sztuki Malarstwa, Rzeźbiarstwa i Architektury, na rok 1864 otwartą zostanie z dniem *1ym Marca*, w lokalu Towarzystwa przy ulicy Brackiej, w domu Barona *Larissa.* Trwać będzie miesięcy dwa. Dyrekcja wzywając uprzejmie Panów Artystów, by ze swemi dziełami na tę Wystawę pospieszyć nie omieszkali; prosi zarazem, ażeby takowe nadesłać raczyli przed 15tym Lutego, pod adresem: *Na Wystawę Sztuk Pięknych w Krakowie.*—Przesyłkę Dyrekcja przyjmuje na koszt Towarzystwa, z tem atoli zastrzeżeniem, żpaki mają być oddawane na zwykłe pociągi lub wozy towarowe; ktoby zaś je chciał przesłać pociągami osobowemi, pospiesznemi lub przez pocztę, sam winien opłacić, chyba że paczka nie wiele waży i tylko pocztą może być posłaną, w takim razie Dyrekcja ponosi koszta transportu. Przesyłki spóźnionę, nadchodzące na dwa tygodnie przed zamknięciem Wystawy, przesyłający sam opłaci. Panowie Artyści Warszawscy proszeni są uskuteczniać przesyłki swe za pośrednictwem miejscowych expedytorów, mających Korrespondentów swych na Granicy, gdyż tym tylko sposobem paki dochodzą pewno i spiesznie. — Kraków 5 Grudnia 1863 r. — Walery *Wielogłowski*, Sekretarz Dyrekcji.

Otrzymaliśmy od Obywatela z pod Mszczonowa złp. 13 gr: 10, z przeznaczeniem dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, a to na intencję lepszego pojmowania obowiązków przez dwóch Panów z okolicy, jednego młodszego, a drugiego starszego, którzy nie uwzględniając prawa własności, pozwalają sobie polować z chartami na cudzych gruntach. Ofiarodawca pragnie, aby modły dzieci, wyjednały u BOGA dla pierwszego poczucie własnej godności; dla drugiego, to jest starszego, iżby nadal miał za sternika w życiu prawość, poczciwość i pracę, a dla obu grzeczność.

Znalezione przed kilku dniami dwie *Mutry* żelazne odebrać można w Drukarni *Kurjera.*

Dnia 6go b. m., ś. p. Teressa *Ogonowska*, w 46tym roku życia, rozstała się z tym światem w Bochni w Galicji, gdzie była przez lat 20 w zawodzie nauczycielskim, a 7 w Tarnowie.

Z Marsylji donoszą, że 4go b. m., straszliwy orkan zerwał dach cynkowy z Teatru w Tulonie.

Liczba obecnie dostawić się mających koni dla mobilizacji armji pruskiej, wynosi 5,200, w przecięciu po 200 talarów licząc, czyni to przeszło miljon talarów.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 5go Grud:.*— Ciało Prawodawcze, przy sprawdzaniu wyborów, unieważniło 9 mandatów. Na trzy rozpisano już powtórnie wybory. — W przyszły Wtorek będą wybrani członkowie Komisji adresowej. Słychać, że rząd dobrzeby przyjął wybranie do tej Komisji P. *Thiers.*— *Monitor* ogłasza adres dziękczynny do Cesarza podpisany przez więcej jak 80 kompozytorów. W liczbie podpisanych znajdują się *Rossini*, *Auber*, *Meierbeer*, Fel: *David*, *Gounod*, *Caraffa* i t. d. Dziękują oni za zniesienie przywileju teatralnego.— Dziś Cesarz przybył z Compiegne do Paryża, dla prezydowania na jutrzejszej radzie Ministrów w Tuilerjach.— Z raportu P. *Fould* okazuje się, że Francja oprócz dawnego długu 11 miljonów, spodziewa się jeszcze od Mexyku 210 miljonów jako wynagrodzenia

wojennego. Koszta te jednak wzrastać będą im dłużej Francuzi zabawią w Mexyku, a jeśli prawdą jest co pisze *Independance*, że Cesarz *Maxymiljan* mexykański domaga się pożyczenia od Francji 25,000 ludzi i floty wojennej i za to ma płacić rocznie 46 miljonów, oprócz kosztów utrzymania, wówczas Mexyk musi wyexploatować wiele kopalni złota, aby nie zbankrutował. — Ciało Prawodawcze francuzkie składa się z 283 członków.— Mówią, że Anglja proponowała w sprawie Szleswig-Holsztyńskiej kongres mocarstw, które podpisały protokół Londyński, ale otrzymała ze strony Francji odmowę wymotywowaną podobnie jak angielska w przedmiocie kongresu powszechnego.— Słychać, że zdaniem Marszałka *Forey*, potrzeba będzie jeszcze wiele ludzi i pieniędzy dla ustalenia władztwa francuzkiego w Mexyku. Z tego powodu nasuwają niektórzy projekt opuszczenia prowincji Kochinchińskich za wynagrodzeniem pieniężnem, zatrzymania Saigonu i przeniesienia wojsk z Kochinchiny do Mexyku.

Paryż, 6go Grud:.— Cesarz *Napoleon III*, prezydował dziś w Tuilerjach na radzie Ministrów, która się przedłużyła bardziej jak zwyczajnie. Wątpić jednak należy aby powzięto na niej jakąbądź ważniejszą uchwałę w kwestjach polityki wewnętrznej. Jakkolwiek publiczność niecierpliwie pragnęłaby poznać postanowienia, jakie podyktuje rządowi francuzkiemu niepowodzenie jego zamysłów, to przecież prawdopodobniejszem jest, że przynajmniej na teraz rząd ów nie zrzeknie się polityki wyczekującej która wynika z słusznego ocenienia stanu rzeczy. — Sułtan, jak donoszą korrespondencje z Konstantynopola, nie przyjął zupełnie bezwarunkowo zaproszenia kongresowego. Uczynił on je zależnem od przyjęcia innych Monarchów, „gdyż, mówi list sułtański, Turcja weszła ostatnia w skład Państw europejskich; nie może zatem zasiadać pierwsza w zgromadzeniu mającem traktować sprawy Europy.“ Gdyby szło tylko o zaproszenie prywatne, Sułtan pospieszyłby korzystać ze sposobności dla poznania się osobiście z Cesarzem *Napleonem III*, ale zaproszenie ma cechę uroczystą i polityczną, dla tego więc Sułtan uważa za konieczne oczekiwać decyzji innych dworów, i przedwstępnie zdać sobie sprawę z kwestji, które stanowić będą program kongresu.— Rząd Niderlandzki depeszą z 29 z. m. przyjął zaproszenie, pod warunkiem, że wszystkie Państwa będą na nim reprezentowane. — Dotychczas nie ma urzędowej pewności o zmartwychwstaniu Króla *Radama II*, ale depesze Komendanta *Dupre* uważają ten fakt za prawdopodobny. — Wpływ gabinetu francuz: w Szwecji, jest wszechwładnym. Okazuje się to z wstrzemięźliwości Szwedzkich mężów stanu w kwestji Xięztw duńskich. — Ajenci *Juareza* werbują w Stanach Zjedno: i Kalifornji ochotników i wyprawiają ich do Mexyku. — Od czterech dni burza sroży się prawie nieustannie przy brzegach Francji, zrządzając wiele klęsk.— *France* zaprzecza pogłoskom o zgonie *Abd-el-Kadera*.— Papież odpowiedział na zaproszenie kongresowe pismem w języku włoskim, które roztrząsa *Memorial diplomatique* z 6 b. m. Ojciec Św.ty pragnie wziąść udział w kongresie, i użyć całego swego wpływu moralnego dla zapewnienia tryumfu sprawiedliwości i podniesienia Wiary.— Wydatki miasta Paryża w 1862 r. wyniosły fr: 79,400,121 centym: 79. — *Monitor* dzisiejszy ogłasza odpowiedzi Szwecji i Hiszpanji, na zaproszenie kongresowe. (Ind: Bel:).

XIĘZTWA NADDUNAJSKIE. *Bukarest, 7 Gru:*.— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby, Rząd udzielił projekt do prawa o wyznaczenie nadzwyczajnego kredytu w summie około 8 miljonów piastrów, na broń i potrzeby wojenne. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Monitor z d. 9 i 10 b. m. ogłasza odpowiedzi Królów Belgji, Włoch i Niderlandów, oraz Cesarza Austrjackiego, Króla Pruskiego, Papieża i Króla Bawarskiego, na zaproszenie kongresowe *Napoleona*. Do pisma Cesarza Austrjackiego, dołączona jest również depesza do Xięcia *Metternicha* z d. 17 z. m. Cesarz Austrjacki w odpowiedzi swej oświadcza, że sumiennie zbadał uczynioną propozycję: przedewszystkiem zadał sobie pytanie, czy plan ów łączy w sobie wszelkie warunki, któreby dawały nadzieję odpowiedniego rezultatu. Kończy zaś konkluzjami następnemi: Nim wezmę udział w kongresie, uważam za konieczne uzyskać objaśnienie względem niektórych punktów przedwstępnych. Jednem słowem pragnąłbym z pewną ścisłością znać podstawy i program obrad przyszłego kongresu. Jeśli się określi naprzód i szczegółowo kwestje, które kongres ma roztrząsać, jeśli nastąpi porozumienie co do kierunku jego prac, wówczas nie tyle obawiać się trzeba będzie natrafienia na nieprzewidziane przeszkody, które wszystko zniweczyć mogą; usunie się przez to niebezpieczne, prawie nierozwiązane zadanie, które niespodzianie wszczęte, rozdraźni tylko układy i wywoła nowe zawikłania, zamiast zagodzenia już istniejących. Slowem, Cesarz *Franciszek Józef* uważa za konieczne poprzednie porozumienie się, nim przystanie na uczestnictwo w kongresie.

Dagbladet i *Flyvet-posten* z 10go b. m. donoszą, że układy względem przymierza między Danją i Szwecją, wstrzymane zostały.

Podług depeszy z Frankfurtu z d. 10go Grudnia, najbliższe posiedzenie bundestagu nastąpi w Sobotę. —Król Bawarski spodziewany był 10 w Monachjum.

Na posiedzeniu Turyńskiej Izby Deputowanych dnia 8go b. m., przedstawiono projekt do prawa o przytłumieniu rozbójnictwa i utrzymaniu spokojności w prowincjach Neapolitańskich i Sycylijskich. Część bandy *Caruso* schwytano, a zdaje się, że przywódca ujść nie potrafi.

Delegowani z Korfu udali się do Aten do Króla z protestacją przeciw traktatowi warującemu zniesienie fortyfikacji tej wyspy i neutralizacją wysp Jońskich. — W gabinecie greckim panuje rozdwojenie, i zdaje się że Minister wojny usunie się. Po prowincjach szerzą się rozboje.— Z Konstantynopola 5 b. m. piszą, że do owej daty odpowiedź Sułtana na zaproszenie kongresowe jeszcze nie nadeszła. — Z Kalkutty otrzymano wiadomość, że zdrowie Lorda *Elgin* polepszyło się. (St: An:).

Monogram.

Pięć mam części, i na wsi pewno nas znajdziecie,
A jest u nas i *wieszcz* slawny w całym prawie świecie,
I *rzeka*, i *schronienie*, i zwierząt *mieszkanie*,
Ryby i *napółryby*.—Skończone zadanie.

(Zeszła Szarada: *Lichwa*).

Wiadomości Literackie.

Nakładem składu nót muzycznych Gustawa *Sennewalda*, przy ul: Miodowej Nr 481 (2), wyszedł w Lipsku *10ty Ner Pieśni Obcych*, z tym numerem kończy się szereg drugi, który zawiera: Nr 1 *Schumann* (R) „Do ***", złp. 2 gr: 15; Nr 2 tegoż „Noc wiosenna", złp. 2; Nr 3 tegoż „Biała róża", złp. 1; Nr 4 *Meyerbeer* (G), „Śpiew z op: Odpust w Ploërmel", zł: 2 gr: 15; Nr 5 *Gordigiani* (L). „Ach! nie opuszczaj mnie!", złp. 1 gr: 15; Nr 6 *Florimo* (F), „Karolina" śpiew ludowy z Castellamare, złp. 1 gr: 15; Nr 7 *Mendelssohn* (B—F), „BÓG wyrzekł", złp. 1; Nr 8 *Pieśń ludowa*, „Tyrol i jego syn", złp. 1; Nr 9 *Pieśń ludowa* z Turyngji, złp. 1. i Nr 10 *Durand*, „Gdym miał dwadzieścia lat", złp. 1. Exemplarzy nabyć można we wszystkich składach nót muzycznych, w Warszawie i na prowincji.

Przyjechali do Warszawy.

Bogusławski Józef Ob: z Zglechowa nr 556; Godlewski Felix Ob: z Grzegorzewa nr 603; Szczepkowski Wojc: Ob. z Małki nr 500.

Wyjechali: Biesiekierski Wiktor Ob: do Studzianny; Krzywoszewski Bol: Ob: do Drwalewa; Wojakowski Ign: Ob: do Bronowic.

Przyjechali koleją żelazną: Kierwińska Amelja Ob: z Krakowa nr 2766; Pieńkowska Cecylja Ob: z Galicji nr 2778.

Wyjechali koleją żelazną: Chołoniewska Emilja Ob: do Lwowa; Skrzyński Hip: Obyw: do Krakowa; Vertun Morytz Ob: do Opola.

DONIESIENIA.

Kolenda dla dzieci polskich na rok 1863, przez M. *Gralewskiego* zebrana, zawierająca wiele artykułów troskliwie opracowanych, sprzedaje się w xięgarni Celsa *Lewickiego* w gmachu teatru, i w innych. Exemplarze na Gwiazdkę ozdobnie oprawne, po złp. 2 gr: 15. Xięgarnia C. *Lewickiego* rozdaje osobom stale w niej kupującym, *Premja*, co dwa miesiące. Najbliższe ich rozdanie nastąpi w dniu 17 b. m.— Xięgarnia zaopatrzyła się w Xiążki podarunkowe, Albumy do fotografji, Fotografje i t. p., które po cenach najumiarkowańszych sprzedaje.

Przed Rejentem Okręgu i Miasta Warszawy Władysławem Więckowskim, w Kancellarji jego w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1, sprzedaną będzie przez publiczną licytację **PAPIERNIA** w Osadzie Olechów w obrębie Dóbr Łazisk Okręgu Siennickim Gub: Warszawskiej, na zadzierżawionym gruncie założona. Papiernia ta odległa mil 7 od Warszawy, składa się: z dziewięciu różnej wielkości budynków drewnianych, z maszyny do wyrabiania papieru, zwanej bez końca, z czterech holendrów, z dwóch turbinów o sile 60ciu koni, z jednej turbiny małej o sile kilku koni, oraz z licznych narzędzi i przyrządów do utrzymywania w ruchu fabryki, zgoła do wszelkiej wewnętrznej i zewnętrznej posługi koniecznych. Licytacja zacznie się od summy Rs. 12,511. Vadium wynosi Rs. 1,200. Termin przygotowawczego przysądzenia odbędzie się w d. 17 (29) Grudnia 1863 r., o godzinie 4ej po południu, w miejscu powyżej wskazanem. O bliższych szczegółach powziąść można wiadomość ze spisu inwentarza, z taxy, oraz ze zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, w Kancellarji Rejenta Więckowskiego, i u Obrońcy przy Senacie Ludwika Holca, w Warszawie pod Nr 490/1 zamieszkałego.



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **para KONI** gniadych, powozowych; zdrowe, silne, mogą być przydatne do omnibusów; za Cenę przystępną. — Tamże jest **KARETA podwójna**, na stojących resorach, zdatna do podróży, z powodu braku miejsca jest do sprzedania za rsr: 120. Wiadomość u stróża domu Nr 471a, ulica Rymarska.



SANIE Kareciane oszklone; **KOCZ** Lando na resorach stojących, zdatny do podróży, za Rs. 80 jest do Sprzedania; TARANTAS podróżny, oraz BRYCZKA na resorach bez wierzchu, wszystko używane, w Fabryce Powozów Wł: Romanowskiego na Krako:-Przedm: Nr 388, wprost Hotelu Europejskiego w Pałacu Tarnowskich teraz Oranowskiego.

Jeżeli jest jeszcze w Warszawie **Jan Jastrzębowski**, Agronom, syn znanego Professora, który przed kilku tygodniami, w skutek Ogłoszenia w Kurjerze, poszukiwał miejsca odpowiedniego swemu zawodowi, w domu 1372, przy ulicy Marszałkowskiej, niech zechce zgłosić się spiesznie do tego samego mieszkania.

MIESZKANIE

z 2ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni złożone, z Meblami lub bez, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Leszno pod Nr 679/80.



Litografja, Skład Materjałów Pismiennych i Galanterji Felixa Nowakowskiego ulica Bielańska Nr 601a Hotel Paryzki, przysposobił na nadchodzącą **GWIAZDKĘ** znaczny wybór najróżnorodniejszych **Zabawek dziecinnych** i **Gier** Towarzyskich, które sprzedają się po cenach nader przystępnych, **Albumy** do Fotografji od Zł: 1 gr: 20 do Zł: 80; **Ramki** do Fotografji od gr: 15; **Widoki** do Steoroskopu od gr: 12 do Zł: 6; **Maszynki** Steoroskopowe od Zł: 6 do Zł: 10; **Maszynka** Steoroskopowa z 12 widokami Zł: 11; **Broszki, Bransolety, Kolczyki, Klamerki** do Pasków; **Papieru 100** Arkuszy listowego i 50 Kopert francuzkich z wytłoczeniem Cyfer Zł: 2 gr: 20, Zł: 3 gr: 10; może być różnokolorowy, i Zł: 4, który na poczekaniu wytłacza się; oraz wszelkie Papiery listowe Francuzkie i Angielskie. Polecając się Szanownej Publiczności, mam nadzieję, iż nieomieszka zaszczycić mnie swojemi łaskawemi względami.

Jest do wynajęcia od 1go Stycznia 1864 r. **Lokal** przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2676, to jest dwa Pokoje, Kuchnia, Komórka i Piwnica, Góra wspólna; tamże są do sprzedania: **Szafa** może być użyta do Bawarji lub kuchni; **Zegar** ścienny z excytarzem; Zegarek kieszonkowy srebrny z dewizką złotą, i Futro szopy prawie nowe, pokryte ciemno stalowem suknem; wiadomość u Gospodarza pod powyższym Numerem. — Tamże jest także do wynajęcia Jeden **Pokój**.

Sardynki z Nantes, puszka Złp. 1 gr: 25.
Ser Szwajcarski prawdziwy, funt Złp. 2 gr: 20.
Łosoś wędzony najlepszy, funt Złp. 4 gr: 15.
Ser Hollenderski świeży, funt Złp. 2 gr: 25.
Kasztany wielkie, funt Złp. 1.
Śliwki białe prunelle, funt Złp. 1 gr: 15.
Jabłka rozmarynowe Tyrolskie, po gr: 12.
Buljon wyborny, funt Złp. 6.
Buljon z Truflami, funt Złp. 9.
Czekolada, funt Złp. 4.
W Handlu dawniej **Hempla**, ulica Długa Nr 590, obok Cerkwi.



Do Składu Owoców pod firmą Wiedeńską, przy ulicy Rymarskiej w domu P. Heurecha pod Nr 737, nadszedł znaczny Transport **WINOGRON** Węgierskich kuracyjnych, nadzwyczaj słodkich, oraz dostać można różnych JABŁEK i GRUSZEK Duany zagranicznych Tyrolskich, i różnych Śliwek i Gruszek suszonych, ORZECHÓW różnego gatunku, SIELAWY i różne BAKALJE, które się sprzedają po bardzo umiarkowanej cenie.

Wozownie dwie i Stajnie,

są do wynajęcia od 1go Stycznia, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1608B, pierwszy dom od ulicy Brackiej.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania garnitur **Mebli** mahoniowych, skórą amerykańską krytych, składający się z Kozetki, sześciu Krzeseł, czterech Foteli, Stolika przed Kozetkę i Stołu do kart. Wiadomość powziąść można przy ulicy Podwale Nr 505, na 2m piętrze pod Nr 9. — Zarazem jest do sprzedania cztery **Krowy** dobrej rassy, dojne, i jedna na ocieleniu; oraz **Siodło** do kennej jazdy. Wiadomość powziąść można przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej pod Nr 1559, na 2m piętrze od frontu, mieszkania Nr 16.

SKŁAD WINOGRON WĘGIERSKICH I RÓŻNYCH OWOCÓW

przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego, Ner 496.

Otrzymał wielki transport **Śliwek** suszonych wielkich, cukrowych, figowego smaku, które tak bardzo są poszukiwane, 10 funtów Śliwek, funt po gr: 26, 20 funtów 1 funt rabat; 10 funtów Śliwek Tureckich, funt po gr: 18 i 12.—10 funtów **Powideł** najlepszego gatunku, funt Złp. 1 gr: 10, tańsze funt gr: 26 i 20. — **Orzechy** Włoskie, 10 funtów po gr: 24; 10 kóp, kopa po gr: 26.—**Gruszki** suszone, 10 funtów po gr: 26.— **Kasztany** Marony 10 funtów funt po gr: 28.—**Orzechy** Tureckie, 10 funtów funt po Złp. 1. — **Owoce** smażone w cukrze, oraz **Cukierki** Angielskie rozmaitego gatunku, po cenie przystępnej.

H. FLAJSCH.

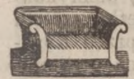
Kantor Stręczeń Służących wyższej i niższej klassy, pod Nr 1374 przy ulicy Marszałkowskiej.— Ma honor zawiadomić JJWW. i WW. Panów i Panie, iż z dniem 1 Grudnia, rozpoczęte zostało godzenie Sług kwartalne, aby raczyli pospieszyć z zapisami; przytem uprasza, ażeby Państwo chcąc być pewnemi, aby mieli Sługi ugodzone w swym czasie w miejscu, raczyli własnoręcznie w xiążce Woźnego takowe zapisać, gdyż li za takowe tylko Kantor odpowiada.

POKÓJ dość obszerny, przy ulicy Źródłowej, w blizkości Zjazdu, dla Kawalera, przy Familji, z wspólnym wchodem, może być z usługą i opałem, stosownie do życzeń i umowy; jest do najęcia zaraz lub od Nowego Roku. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Zgubiono **Obrączkę** pamiątkową, z napisem wewnątrz, pod filarami Teatru. Znalazca zechce złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego, a otrzyma nagrody Rs. 1.

Do **ZAKŁADU FRYZJERSKIEGO Konstantego Pohoreckiego,** przy rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej, nadszedł świeży Transport z Londynu z Fabryki Rimmela, Pomady, Perfum, Mydła, Pudru, Wody Lation do nadania świeżości i delikatności płci. Z Paryża z Fabryk Lubena Pinaud, Mydła Glyceryn Imperatrise Empereur Imperial medical de Blanc de lys, ryżowe, ogórkowe, trydas i t. p. Pomada z chiny do wzmacniania włosów, Pomadka do ust konserwowania i nadania koloru, Pomadka do wygojenia części ciała odmrożonego, Farby do włosów Rimmla, na różne kolory; Farba Amerykańska przewyższająca swą dobrocią wszystkie dotychczas znane na kolor czarny; oraz otrzymałem znaczny dobór Grzebieni Damskich do warkoczy i do niobów, szyldkretowych, bawolich i imitacji szyldkretu; jako też wyrabiam Peruki na siatce włosianej nowego wynalazku, tak doskonałe że żadne oko nie jest w stanie dostrzedz różnicy; z czem polecam się Szanownej Publiczności, która od tak dawna zaszczyca mnie swojemi względami, na które zasłużyć i nadal będzie moim pierwszym obowiązkiem.

Kołnierz Tumakowy, czarną mantyną podszyty, zgubionym został d. 9 b. m., wsiadając przy domu Wgo Kułaka przy Alei Jerozolimskiej, a wysiadając przed domem Wgo Lessera, przy ulicy Miodowej; uczciwy znalazca raczy oddać do domu Wgo Lessera, za nagrodą, a Stróż wskaże osobę poszkodowaną.



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania garnitur **Mebli** mahoniowych kozetowej roboty, na kółkach i federkantach, bardzo mało używany, wysłanych włosem, składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł i Stołu o 4ch nogach, nowego fasonu; oraz jest Stolik do kart, Toaletka damska, Stolik owalny i t. p., za bardzo przystępną cenę; wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 450, naprzeciw Kościoła XX. Bernardynów, na 2m piętrze od frontu, przy wschodach.

MIESZKANIE na 1m piętrze od frontu, z pięknym widokiem na plac Zygmunta, składające się z 4ch Pokoi i Przedpokoju, razem lub częściowo (stosownie do potrzeby), z Meblami eleganckiemi, Fortepjanem, opałem i usługą, lub bez tychże, zaraz lub od Nowego-Roku, jest do najęcia. Wiadomość pod Nrem 2, przy rogu ulicy Sto-Jańskiej i placu Zygmunta, na piętrze.

Lokal świeżo odnowiony, całe pierwsze piętro od frontu z balkonem, składający się z 6u Pokoi z Przedpokojem, Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą, Górą i Ogródkiem, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Leszno Ner 702, czwarty dom za Konsumcją. Wiadomość bliższa w bramie na lewo.

FABRYKA WÓDEK SŁODKICH, Spirytusu, Araku i Likworów, dawniej pod firmą **Fryderyka Kohl,** przy rogu ulic Ogrodowej i Wroniej pod Nrem 856, zawiadamia, iż zniżyła znacznie ceny swych Wyrobów tak w Fabryce jak i w Składzie Głównym przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru, i usilnem jej staraniem będzie ażeby pomimo cen zniżonych, tak Wódki jak Likwory wyżej postawić w dobroci jak były po cenach wyższych, z czem ma zaszczyt polecić się względom łaskawym konsumentom.

Idąc ulicą Królewską i Marszałkowską, zgubiony został **Woreczek** ciemny z klamerką, w którym były dwa szaliki z włóczki: uprasza się łaskawego znalazcę, aby raczył odesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego, a poszkodowana będąc biedną, niewymownie będzie mu wdzięczną i prosić Boga będzie o pomyślność i zdrowie.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła st: 4.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11. (Ubywa).

Teatr Wielki. Dziś, *Marta*.—Jutro, *Modniarki*.



WINOGRON



kuracyjnych i deserowych, nadszedł ostatni transport, do Handlu Win **Ant: Stępkowskiego,** funt po Złp. 2 gr: 25, oraz **Jabłek** Tyrolskich i **Gruszek** (Poires Duchesses).

Świeży transport **SERÓW,** mianowicie:
Szwajcarski.
Szwajcarski ziołowy.
Hollenderski.
Limburgski.
De Brie.
Nevchatelski.
Roquefort.
Stilton.
Chester.
Pyrmontski.
Parmezan.
Nadszedł do Handlu **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym; tenże Handel otrzymał assortyment wszelkich **Jarzynek** i **Konserwów,** z Domu **C. Chollet** z Paryża.



OSTRYGI ŚWIEŻE,
nadeszły do Handlu
F. Rajtarskiego dawniej **Gout,**
przy ulicy Senatorskiej.



OSTRYGI Ostendzkie i **Holsztyńskie** z Flensburga, nadchodzą codzień świeże do Handlu Win **Antoniego Stępkowskiego.**

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 11 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 79 k. 21, dają rs. 78 k. 71; za listy zast: 3go okresu **oprócz kup: za 15 rs.** żądają rs. 13 k. 84⅚, dają rs. 13 k. 78⅚; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 70 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 80 k. 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 78 8/9, od listów zastawnych k. 28⅙.

Ceny targowe Warszawskie.— **Dnia** 10 b. m. **płacono: Za korzec** pszenicy od rs. 4 k. 50 do rs. 4 kop: 83½; żyta od rs. 2 k. 32½ do rs. 2 k. 45; grochu polnego od rs. 2 k. 85 do rs. 3; gryki od rs. 3 do rs. 3 k. 30; owsa rs. 1 k. 57½; kartofli rs. 1 kop: 35. — Za wiadro okowity próby 10tej płacono rs. 1 k. 45½, za garniec k. 47½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.